

Prof. dr hab. Andrzej Betlej  
Instytut Historii Sztuki UJ

**Recenzja pracy doktorskiej Pani mgr Emilii Pełki, zatytułowanej**  
***Usytuowanie świątyn w przestrzeni rynków miejskich Mazowsza i Podlasia***  
***w epoce nowożytnej,***  
**napisanej pod kierunkiem dra hab. Piotra Gryglewskiego**

Dysertacja Pani Pełki nie jest dziełem obszernym, składa się z dwóch tomów. Pierwszy zawiera zasadnicze rozważania (w sumie liczy sobie nieco ponad 300 stron). Rozważania autorki zostały zobrazowane przez 455 ilustracji zawartych w drugim tomie. Konstrukcja pracy jest jak najbardziej poprawna i można by rzec – klasyczna. Pracę otwiera „Wstęp” zawierający stan badań, dalej następuje sześć rozdziałów oraz całość kończy „Zakończenie”. Praca została opatrzona zestawieniem bibliografii (z podziałem na źródła, opracowania, spis stron internetowych) oraz spisem ilustracji.

Cel pracy został określony we „Wstępie” bardzo dokładnie: zestawić i przeanalizować wybrane nowożytne założenia urbanistyczne powstałe na terenie historycznych prowincji Mazowsza i Podlasia, które swój zamysł opierały na związkach budynku kościelnego z przestrzenią głównego placu miejskiego. Autorka zdecydowała się podjąć tę próbę starając się jednocześnie ukazać owe układy „rynkowo-kościelne” na tle dokonań urbanistyki europejskiej oraz terytoriów sąsiednich w granicach Rzeczypospolitej.

Rozdział pierwszy stanowi zarys historyczny pokrewnych sobie kulturowo terenów Mazowsza i Podlasia od średniowiecza po XIX wiek, z opisem sytuacji etnicznej, własnościowej, ich funkcjonowania w ramach struktur organizacji państwa oraz przedstawieniem specyfiki ośrodków miejskich. Osobny podrozdział dość ogólnie charakteryzuje tradycje architektoniczne na interesujących doktorantkę obszarach (stanowi swego rodzaju niewielką i ogólną syntezę, uwzględniającą min. znaczenie fundacji magnackich). Szczerze mówiąc, trochę brakuje mi szerszego spojrzenia doktorantki jeśli chodzi o to zagadnienie (acz rozumiem konieczności ograniczania

zakresu pracy – nie mniej myślę, że np. odwołanie do niestety niecytowanego artykułu Jerzego Kowalczyka o głównych problemach architektury polskiej XVIII wieku, opublikowanego w „Kwartalniku Architektury i Urbanistyki” czy do książki Teresy Zielińskiej o szlacheckiej własności w miastach, mogłyby stanowić niewielkie, acz cenne uzupełnienie tych generalnych rozważań).

W rozdziale drugim, zatytułowanym „Związki świątyn z przestrzenią rynków na terenach mazowieckich w końcu średniowiecza i XVI wieku”, Pani Pełka zdecydowała się na przedstawienie historii osiedli przed lokacyjnymi oraz powstania miast, aby przejść do prezentacji genezy i ewolucji rozwiązań architektoniczno-urbanistycznych prowadzących do powstania interesującego ją typu na terenach Mazowsza. Autorka zarysowała swego rodzaju proces wyszczególniając osobno „Kościoły w układzie wyspowym – wewnątrz rynku” na Mazowszu i poza tym terytorium, kiedy to budowle sakralne były sytuowane pośrodku jeszcze niezabudowanego rynku jak i już w istniejącej strukturze miasta (są to świątynie w Cegłowie, Piasecznie, Jeruzalu, Sinnicy, Grodzisku Mazowieckim, Latowiczu, Dobrem, a także w Broku, Bolimowie, Łowiczu). Jako *appendix* są wspomniane analogiczne przypadki z obszarów poza Mazowszem. Doktorantka następnie skupiła się na budowlach kościołów powstałych w okresie od XV do pierwszej połowy XVII wieku, które były usytuowane pośrodku „wewnątrz” rynku, a następnie zostały przeniesione na jego krótszą pierzeję. Jako przykłady zostały tu pokrótce scharakteryzowane budowle w Mińsku Mazowieckim, Miastkowie Kościelnym, Bodzanowie, Węgrowie, Piasecznie i Tarcynie. Jako tzw. „oboczność” Pani mgr Pełka wyróżniła sytuacje, kiedy kościoły zostały usytuowane przy dłuższej pierzei rynku (Wiskitki, Stary Liw, Magnuszew, Kodeń, Ciechanów), sygnalizując, jako tło realizacji poza interesującymi ją obszarami.

Kolejny rozdział podzielony został na trzy zasadnicze części, w który doktorantka najpierw omówiła określone jako „barokowe” lub „późnobarokowe” (czyli powstałe w drugiej połowie XVII i w XVIII stuleciu) układy rynkowo-kościelne na Mazowszu (w Górze Kalwarii, Żurominie, Nowy Dworzec Mazowieckim i w Stawiskach), a następnie na Podlasiu (Węgrów, Tykocin, Choroszcz, Niemirów, Sterdyń, Leśna Podlaska, Ciechanowiec). Prezentacja kolejnych ośrodków została dokonana według tego samego schematu: najpierw historia miejscowości, następnie opis stanu obecnego, potem historyczne średniowieczne i nowożytnie fazy kształtowania się układu urbanistycznego

oraz dalsze jego przemiany w XIX stuleciu. Mam wrażenie, że układ ten ma bardziej charakter katalogowy – i chyba mógłby zostać usytuowany po rozważaniach zasadniczych.

W ostatniej części (podrozdziale) sumarycznie zostały scharakteryzowane przykłady założeń rynkowo-kościelnych na terenach graniczących z Mazowszem i Podlasiem. Autorka zwróciła uwagę na układy urbanistyczne na obszarze wojództwa sandomierskiego (Skaryszew, Wierzbica, Przysucha, Radom, Adamów oraz Żychlin – ten ostatni leżący w dawnym województwie łęczyckim), brzesko-litewskiego (Janów Podlaski, Wisznica), lubelskiego (Siedlce, Kock). Niestety, w mojej opinii – dobór przykładów jest bardzo selektywny. Wybór tych obszarów ze względu topograficznych nie do końca przekonuje. Myślę, że tak naprawdę kontekst stanowić powinny ośrodki miejskie o podobnym statusie i sytuacji ekonomicznej – także z terenów np. województwa ruskiego. To te czynniki decydowały o przemianach artystycznych świątyń i urbanistycznych.

Następny rozdział (IV) miał za zadanie przedstawienie kontekstu europejskiego: wybranych problemów nowożytnej urbanistyki europejskiej (z jej zarysem, przedstawieniem tradycji sytuowania kościołów przy placu oraz teorii i praktyki urbanistycznej we Włoszech w okresie renesansu, w czasach potrydenckich i w baroku, a także przykładami sytuowania świątyń przy placu poza Włochami (Hiszpania, Francja, kraje Rzeszy Niemieckiej, ale również poza Europą). Poza wskazaniem w jakich traktatach i realizacjach włoskich występowały propozycje i realizacje placów połączonych z kościołami – trudno mi jednak dostrzec bezpośredni wpływ czy relacje z rozwiązaniami urbanistycznymi znajdującymi się, nie ukrywajmy, w niewielkich, częstokroć bardzo prowincjonalnych miejscowościach Rzeczypospolitej. Można też odnieść wrażenie, że przedstawiona teoria architektury nowożytnej kończy się w XVII wieku, a istnienie traktatów późniejszych nie było przedmiotem poszukiwań doktorantki. Wprowadzona do tego rozdziału część poświęcona zagadnieniu określonego jako „Miasto idealne a obrazowanie miasta” – to krótkie omówienie widoków miast ukazujących ich realne (ale i uporządkowane, idealizowane) układy. Szczerze powiedziawszy, trudno mi ocenić ten rozdział jako przynoszący jakieś odkrywcze konstatacje w kontekście omawianego typu architektoniczno-urbanistycznego.

Rozdział V określony jako wybrane problemy badawcze prezentuje ogólne uwagi analityczne. Kwestie rozwiązań urbanistycznych układów zarysowane przez doktorantkę to głównie rozważania na temat dominant fasad dwuwieżowych z terenu całej Rzeczypospolitej w okresie nowożytnym, zakończone uwagami na temat walorów widokowych tak zarysowanych dominant architektonicznych. Osobno podjęta się autorka przedstawienia aspektu fundatorskiego wznoszonych świątyń, gdzie, jak słusznie podkreśliła, dochodziło do świadomego wykorzystania układów rynkowo-kościelnych dla ukazania znaczenia kolatorów. Funkcje propagandowe, związane z wymiarem ceremonialnym miały z pewnością tu istotne znaczenie, podobnie jak zdecydowanie kluczowe dla funkcjonowania niektórych budowli (przede wszystkim w Górze Kalwarii i Leśnej Podlaskiej) było znaczenie w sferze sacrum (chodzi o wymiar religijny, świątynie stanowiły sanktuaria cudownych wizerunków o randze mniej lub bardziej lokalnym).

Najszerzej doktorantka zajęła się zagadnieniem występowania przykościelnych ogrodzeń z narożnymi wieżami. Ten ważny element kompozycyjny został ukazany na szerszym tle tego typu założeń o wielkiej różnorodności funkcjonalnej. Spoglądając przez prymat terenów mazowieckich i podlaskich autorka zauważyła, że tego typu rozwiązania pojawiały się w całej Rzeczypospolitej choć nigdzie(?) nie stanowiły charakterystycznej oraz spójnej grupy. Autorka pokrótce przedstawiła tego typu realizacje przy kościołach w Węgrowie, Ciechanowcu, Kłoczewie . Czerwinie, Kocku, Wyszkwowie podkreślając różnorodność zastosowanych form i akcentując relacje między fundatorami (przy czym - na marginesie – uwaga: wydaje się, że ten fragment rozprawy dotyczący relacji między fundatorami należałoby chyba przenieść nieco wcześniej). Starając się ustalić chronologię występowania tego rozwiązania zwróciła następnie uwagę na kolegiatę ołycką, kościoły w Koniecpolu, Skarżysku, Starochęcinach. Podkreśliła znaczenia kwestii inkastalacji (Brochów, fara białostocka, kościół Brygidek godzieńskich), a przede wszystkim znaczenia sakralnego założeń – wyróżniając grupę warmińskich sanktuariów pielgrzymkowych (m.in. Święta Lipka, Stoczek Klasztorny, Krosno k. Ornety) ale nie tylko (przykłady w Romanowie, Babicach) oraz znaczenie tego typu rozwiązań dla ceremonii kościelnych. Generalnie, w tej części dysertacji autorka wymienia kolejne (i kolejne) przykłady, gdzie otoczenie świątyń zostało wzbogacony

przez narożne wieże, ale – wynika z tego jedno: było to rozwiązanie dość jednak popularne i zależne od różnych uwarunkowań/funkcji).

Rozdział VI, zatytułowany „Wpływy i następstwa. Przeniesienia stylu i przykłady długiego trwania schematów” zawiera przedstawienie układów rynkowo-kościelne w kontekście regulacji miast Mazowsza i Podlasia w Królestwie Polskim oraz nowopowstałe założenia w 1. połowie XIX wieku. Autorka ukazała, że mechanizmy przenoszenia i budowy nowych świątyń w pierzejach rynków (czy to miejskich, czy wiejskich placów targowych) były szeroko stosowane i są właściwie takie same (zmienił się wyłącznie modus stylowy).

W „Zakończeniu” Autorka konstatuje, że omawiany przez Nią typ urbanistyczny, rozpowszechniony w XVIII stuleciu, jest przede wszystkim charakterystyczny na Mazowszu, Podlasiu i na ziemiach z nimi graniczących, a dla tego typu założeń istotne znaczenie mogło mieć sytuowanie świątyń w rynku w okresie wcześniejszym, zwłaszcza na terenach Mazowsza. Za szczególnie ważne dla tych układów uznaje ich osiowość, scenograficzne traktowanie fasad tworzących dominanty urbanistyczne. Bardzo trafnym spostrzeżeniem jest stwierdzenie, że kreacje te służyły „sugerowaniu wielkomiejskości” organizmów które wszak metropoliami nie były (i można by ten wątek rozbudować). Istotny dla doktorantki jest też eksponowanie funkcji sakralnych zwłaszcza sanktuariów oraz znaczenie roli szlacheckich fundatorów (a zarazem podkreśla konieczność przedstawienia relacji budowli z rezydencjami magnackimi).

Pod względem metodologicznym praca nie stanowi jakiegoś wyjątkowego przełomu (co jednak nie jest zarzutem!) – przyjęty tradycyjny sposób prowadzenia badań (należących do sfery badań podstawowych) jest w przypadku materiału badawczego i postawionego przed sobą celu badawczego – jak najbardziej zasadny.

Wśród uwag krytycznych jakie można sformułować wobec ocenianej rozprawy w pierwszej kolejności należy umieścić kwestię wykorzystanego przez Doktorantkę materiału porównawczego. Praca w swym założeniu jest ujęciem przekrojowym, które zestawia szereg założeń urbanistycznych wykorzystujących tzw. układ „rynkowo-kościelny” na terenach Mazowsza i Podlasia. Tak postawione założenie badawcze wymaga analizy porównawczej wskazującej w pierwszej kolejności podobne rozwiązania na terenach ościennych i szerzej w skali całej Rzeczypospolitej i Europy. Układ pracy i jej fragmenty sugerują, że Autorka w pełni sobie z tego zdawała sprawę, jednak w znacznym

stopniu wykorzystany materiał porównawczy bardzo zawęża do terenów „ościenych” i ogólnego kontekstu europejskiego, nieco zaniedbując ujęcie w skali całej Rzeczypospolitej. Zdaję sobie sprawę, że wymagało to dodatkowych poszukiwań, ale z pewnością mogło pozytywnie wpłynąć na wnioski ogólne. Brak takiej perspektywy wpłynął na formułowane oceny dotyczące genezy i znaczenia analizowanych fundacji. W efekcie w pracy mocno został wyeksponowany regionalny charakter tych rozwiązań, dotycząc głównie Podlasia i wschodnich terenów Mazowsza, bez głębszego wyjaśnienia ich relacji do innych regionów kraju. Nie ujmując trafności niektórych spostrzeżeń jestem przekonany, że pełniejsza ocena znaczenia tytułowych układów wciąż wymaga bardziej rozbudowanego zestawienia tytułowych założeń w skali całej Rzeczypospolitej.

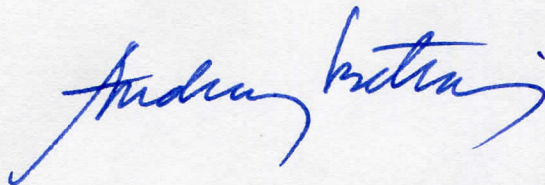
Kolejna uwaga ma bardziej ogólny charakter i dotyczy części problemowej pracy, w której, w mojej ocenie dość powściągliwie został uporządkowany problem samych mechanizmów formujących tytułowe układy. Oczywiście Doktorantka w poszczególnych rozdziałach poprawnie analizuje wybrane założenia próbując wskazać ich poszczególne fazy realizacji i metody łączenia placu miejskiego ze świątynią. Jednak zabrakło bardziej rozbudowanego zestawienia tych działań i ich wzajemnego porównania. W rozdziale problemowym Autorka dużo miejsca poświęciła orientacji bryły względem placu, formie fasad, czy zagadnieniom ogrodzeń jako ważnego elementu scenograficznego, ale jest tam stosunkowo zbyt mało informacji dotyczących szerszej perspektywy urbanistycznej, analizującej organizm miejski jako całość. Powyższe uwagi oczywiście nie podważają generalnych wyników badawczych zaprezentowanych w rozprawie. Formułują one jednak kierunki poszukiwań, które mogą ukazać analizowane obiekty w szerszym kontekście.

Ostatnia uwaga jest bardziej techniczna i dotyczy załączonego do pracy materiału ilustracyjnego. W tekście brakuje ujednoczonych, uproszczonych planów opisywanych ośrodków miejskich. Spójna graficznie forma takich ilustracji z pewnością pozwoliłaby na lepsze zrozumienie opisywanych założeń, a także ich wzajemne porównania. A na pewno wprowadzenie odnośników w głównym tekście przyczyniłoby się do lepszej lektury dysertacji.

Reasumując, w mojej opinii, postawiony w pracy doktorskiej cel badań został zrealizowany, doktorantka przedstawiła stosunkowo obszerny materiał i dobrze dobrany

tematyki zestaw źródeł. Doceniając wkład pracy doktorantki, w mojej opinii przedstawiona do oceny rozprawa doktorska Pani mgr Emilii Petki spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki mającego zastosowanie w sprawie w związku z art. 175 ust. 1 Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 3.7.2018 r. (Dz.U. 2018 r. poz. 1669) i wnoszę o jej dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, październik 2024 r.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Andrzej Kretz', is written over the text of the letter.